

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 8. **Telefony:** Redakcji 78, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekst—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—80 gr. za wiersz. Za tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, za granicę 100%, zamieszczenie 25%. Dla poszukujących pracy 30%, za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekst 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

NA DNE KRYZYSU.

W ostatnim zeszycie dwutygodnika „Gospodarka narodowa” znajdujemy artykuł redakcyjny, dający ocenę dzisiejszego stadium trapiącego świat kryzysu ekonomicznego. Przedrukujemy ten artykuł, ponieważ trafnie wskazuje on, naszym zdaniem, na konieczność bliskiego przesilenia ekonomicznego. Absurdalność obecnej sytuacji musi do tego doprowadzić, jeżeli świat nie ma się pograć w zupełnej anarchii gospodarczej. Autor słusznie twierdzi, iż Polska, pomimo przeżytych trudności, może być łatwiej przewyciężona, niż kraje o bardziej rozwiniętej gospodarce kapitalistycznej. (Red.)

Ubiegłe dwa tygodnie istotnie przyniosły nowe dowody, iż znajdujemy się w tej chwili gdzieś niedaleko punktu najwyższego napięcia kryzysu światowego—jak powiadają Niemcy: des Tiefpunktes der Krise.

W ciągu pierwszej połowy grudnia, mianowicie zbiegł się na terenie międzynarodowym szereg faktów, po zornie całkowicie niezależnych od siebie, a które jednak w całokształcie stwarzają obraz zagęszczenia się niejakich wszystkich zjawisk kryzysowych, których świadkami jesteśmy od szeregu miesięcy. Wydaje się, jak gdyby wszystkie te siły, które — każda z osobna — pracowały dotychczas nad pogłębianiem depresji, poczyniły nareszcie koncentrować się, jeśli jeszcze nie w jednym punkcie, to przynajmniej w sąsiedztwie jednego od drugiego. Wolno spodziewać się, iż zima 1932 r. przyniesie nam ów „coup sec” — owe gwałtowne rozwiązanie się pewnych wynaturzeń zewnętrznych kryzysu, co może z kolei wydatnie zawazyć na rozwiązaniu się całego problemu wewnętrznego depresji światowej.

Pęd ku autarchii gospodarczej poszczególnych państw państwowych na kontynencie europejskim poczyniła osiągać rozmiary gigantyczne. Niema dnia, aby pisma nie przyniosły wiadomości o nowych faktach wzmagających się protekcjonizm czy prohibicjonizm pewnych ośrodków gospodarczych. Podwyżki celne, administracyjne zakazy przywozu, cła fiskalne, ba — nawet częściowe monopole przywzowowe sygnalizują już za drugi. Fakty, z których każdy w normalnych stosunkach wywołałby olbrzymią dyskusję i niechętnie zamieszanie w obrocie międzynarodowym, dziś przechodzą w tłumie innych niemal bez echa.

Na te wszystkich tych zjawisk protekcjonizm brytyjski poczyni jednak ciężką nieznosność na organizmach — wysokoprzemysłowych państw zachodniej części naszego kontynentu. Zarysowuje się wyraźny konflikt celny francusko-angielski, co chwilowo jednak nie wstrzymuje procesu kryzysowego, jaki dla brytyjskiej pogłębił w przemyśle francuskim. Jedwabiarstwo w Lyonie zamyka swe warsztaty na trzy tygodnie. Alzacki przemysł wełniany redukuje o 50 proc. liczbę swych „wysokogutunkowych” wrocław. Francja — jedyny kraj, który dotychczas utrzymywał się na powierzchni przy ogólnej depresji, poczyni coraz to silniej od czuwać brzemieniu kryzysu.

Na tle konfliktu celnego pomiędzy Francją i Wielką Brytanią coraz to wyraźniej zaznacza się rozbieżność polityki obu państw w sprawach i politycznych i finansowych t. j. w sprawie rozbrojenia i niemieckich odszkodowań. Francja, uwolniona przez wizytę waszyngtońską premiera Laval'a zarówno od interwencji amerykańskiej w sprawie odszkodowań, jak i od obawy przed połączeniem jej ze sprawą rozbrojenia (jak to było w planach amerykańskich), rozgrywać poczyni obecnie ostatnią walkę o utrzymanie niemieckich obowiązków w stosunku do odszkodowań, niezależnie od wszystkich innych (prywatnych) zobowiązań gospodarstwa niemieckiego wobec zagranicy, ponadto zaś — o zasadę, iż jej samej przypadać powinna nadwyżka ze spłat odszkodowawczych, nawet po zapłaceniu przez nią zobowiązań z tytułu długów międzysojuszniczych z czasów wojny. Ten wielki kompleks zagadnień finansowych, ciągnący się od dwunastu lat i zatruwający atmosferę międzynarodową, poczyni nareszcie zbliżać się do swego rozwiązania.

Pierwszy akt — to obrady komitetu konsultacyjnego w Bazylei nad zdolnością płatniczą Niemiec i zebranie się dorocznego kongresu Stanów Zjednoczonych, którego sesja będzie nie-

wątpliwie brzemienne w doniosłe decyzje.

Jeśli dodamy do tego, że właśnie w tej chwili nastąpiło najwyższe napięcie stosunków politycznych w Niemczech (walka Brueninga z Hitlerem), które to stosunki stanowią w gospodarczej sytuacji międzynarodowej najbardziej widome źródło powszechnego braku zaufania, jeśli — ponadto — spadek funta szterlinga musi w najbliższym czasie doprowadzić do katarycznego wyjaśnienia się polityki finansowej, jaką zamierza prowadzić Wielka Brytania, jeśli — wreszcie — wspomniany na wstępie powszechny pęd ku protekcjonizmowi w Europie musi z konieczności zaostriżyć niepomierne i tak głęboką de presję w przeważnej liczbie krajów, będziemy mogli z wszelką pewnością postawić diagnozę ogólną, iż przewlekła choroba kryzysu światowego weszła w swe stadium ostre, które z konieczności musi doprowadzić — do przesilenia...

Polska, jak zresztą wszystkie kraje o nierozwiniętym gospodarstwie narodowym, przechodzi powszechny kryzys może nie mniej ciężko, ale w każdym razie mniej gwałtownie od krajów wysokokapitalistycznych. Wielkie wypadki rozgrywają się poza nami. Mimo to oczekiwać musimy ich refleksów, które przyjdą w postaci nowych trudności. Będzie to wymagało z naszej strony wielu ciężkich ofiar, jakich nie szczędziliśmy w dotychczasowym biegu wypadków, jednak fakt, że posiadamy dzisiaj zdrową walutę i mimo wycieńczenia żywotny organizm gospodarczy, daje podstawy do twierdzenia, że do cięższej walki z nowymi trudnościami będziemy odpowiednio przygotowani.

Otwarcie „Salonu Zimowego” sztuki.

WARSZAWA, 19. XII. (Pat). W dniu 19 b. m. o godz. 13-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonał otwarcia nowego pawilonu wystawowego dzieł sztuki pod nazwą „Salon Zimowy”, przy ul. Królewskiej.

Odnaczenia.

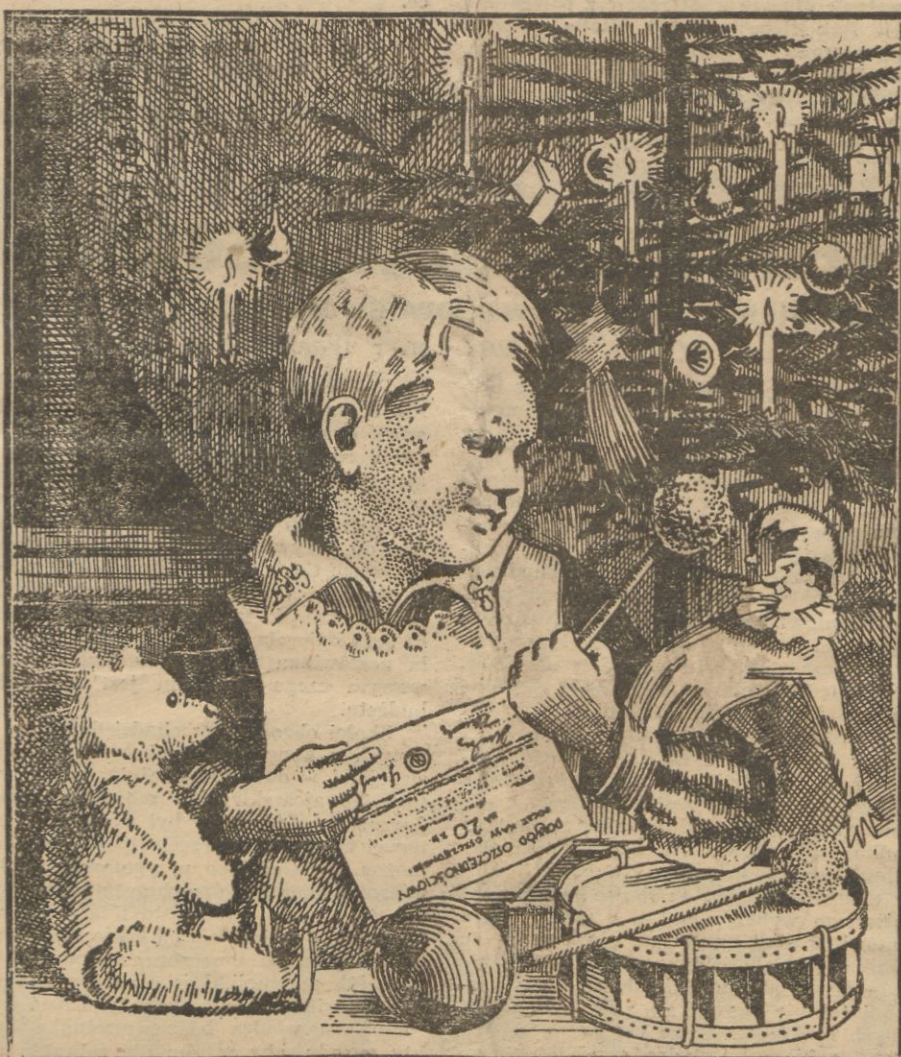
WARSZAWA, 19. XII. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej dokonał w dniu 19 b. m. o godzinie 10-ej rano na Zamku dekoracji orderem Polonia Restituta i krzyżami zastęgi szereg urzędników i funkcjonariuszów Kancelarii Cywilnej, odznaczonych w dniu 11 listopada r. b., a mianowicie szefa Kancelarii Cywilnej dr. Hełczyńskiego — złotym krzyżem zastęgi, Jana Sempolińskiego — złotym krzyżem zastęgi, Andrzeja Piotrowskiego — srebrnym krzyżem zastęgi oraz funkcjonariuszów Stefana Kąkica i Teofila Nowaka — brązowym krzyżem zastęgi.

Podróż inspekcyjna ministra komunikacji.

KATOWICE, 19. XII. (Pat). W dniu 19 b. m. przybył do Katowic w towarzyszywie małżonki p. minister komunikacji Kühn. Z Katowic p. minister udał się w podróż inspekcyjną na terenie katowickiej dyrekcji kolejowej. Towarzyszył p. ministrowi inż. Niebieszczński, dyrektor P. K. P. w Katowicach i inni wyżsi urzędnicy kolejowi.

Pan minister zwiedził nową stację rozjazdową w okolicy Tarnowskich Gór, poczem na stacji Szarlej—Piekarzy oraz w Rybniku nastąpiło w obecności p. ministra poświęcenie nowych budynków stacyjnych. Z Rybnika po ciągnięciu inspekcyjnym p. minister odjechał do stacji Suminy, leżącej w odległości 20 metrów od granicy niemieckiej. Tu minister wziął udział w uroczystym poświęceniu nowopowstałego przedziału kolejowego. Po powrocie do Katowic p. minister wziął udział w poświęceniu 7-piętrowego nowego budynku mieszkalnego kolejowego przy ul. Słowackiego. Następnie p. minister był obecny na otwarciu strzelnicy małokalibrowej kolejowego przystosowania wojskowego. Wieczorem p. minister odjechał do Wistyl.

— W jaki sposób możesz obdarzyć swe dziecko najpraktyczniejszym upominkiem świątecznym, a sobie najpewniej odłożyć kapitał?



CENTRALA: Warszawa, Jasna 9. — ODDZIAŁY: Katowice, Kraków, Poznań, Łódź, Lwów i Wilno

Przebieg audjencji min. Zaleskiego u króla Jerzego V.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Dziś przez radio w Warszawie odczytano rozmowę współpracownika agencji „Iskra” z min. Zaleskim o jego podróży do Londynu. Między innymi w czasie tej rozmowy p. minister opisał przebieg swej audjencji u króla Jerzego V.

„Było to posłuchanie prywatne — mówi min. Zaleski. — Przed bramą pałacu w Buckingham oczekiwał szambelan królewski, który zaprowadził mnie do Wielkiej sali urządzonej w stylu staro-chińskiego o wyznaczonych na audjencję godzinie 11-ej, szambelan oznajmił, że król oczekuje mnie w swoim gabinecie. Król stał obok biurka i po przywitaniu poprosił o zajęcie miejsca w fotelu stojącym obok.

Rozmowa toczyła się o Polsce i naszych stosunkach. Król zadziwił mnie dokładną znajomością naszych spraw, wiedział, że waluta nasza nie zachwiała się pod wpływem ciężkiego

go kryzysu gospodarczego, że mamy dodatni bilans handlowy i t. d. Z całej rozmowy było widać, że król zna dokładnie sprawy polskie. Rozmowa trwała 15 minut.

W dalszym ciągu tej ciekawej rozmowy p. minister sprecyzował znaczenie jego wizyty w Londynie. Na świecie coraz bardziej utrwala się przekonanie, że Polska jest jednym z najważniejszych czynników pokoju w Europie Wschodniej. Coraz więcej ludzi dochodzi do wniosku, że niepodobieństwem jest regulować bez Polski stosunki w tej części świata. To też jestem przekonany, że opinia publiczna angielska zaczyna doceniać naszą rolę. W tem świetle też należy patrzeć na moją wizytę w Londynie, która z pewnością przyczyni się do bardziej normalnej współpracy Wielkiej Brytanji i Polski na terenie międzynarodowym.

Rząd Laval'a zwyciężył w parlamencie.

Walka na pięści z powodu kwestji bezrobocia.

PARYŻ, 19. 12. (Pat). Debatą nad kwestją bezrobocia która z rana została zakończona walką na pięści, o mało nie spowodowała wczoraj upadku gabinetu. Gdy doszło do głosowania nad zgłoszonymi formułami porządku dziennego, formuła lidera socjalistów Leona Bluma, która przewidywała między innymi wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń na wypadek bezrobocia, otrzymała przy pierwszym głosowaniu t. zw. pierwszeństwo 292 głosami przeciwko 281. Ponieważ jednak minister pracy Landry, który bronił stanowiska rządowego, nie postawił kwestji zaufania, Izba chciała jedynie dać wskazówkę co do późniejszego głosowania nad samą formułą.

Wskazówka była jednak groźna i dyskusja nad porządkiem dziennym nabrała cech wielkiej debaty parla-

mentarnej i zaznaczona została gwałtownymi incydentami. Uczestniczyli w niej Leon Blum, premier Laval, którego przywołano bezpośrednio do Senatu, Herriot i Tardieu, minister rolnictwa. Tego ostatniego lewica nie dopuściła do głosu. Po ukazaniu się jego na trybunie, podniósł się taki hałas i gwałt, że przewodniczący zmuszony był zarządzić przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia przystąpiono do głosowania, które dało rządowi 316 głosów przeciwko 257. Rząd, który postawił kwestję zaufania otrzymał 59 głosów większości. Formuła porządku dziennego zgłoszona przez socjalistów została odrzucona, przyjęta zaś została formuła dep. de Felsa, członka lewicy radykalnej, zalecająca przyspieszenie przyjęcia kredytów na wykonanie wielkich robót publicznych.

Pogłoski o przesileniu rządowym we Włoszech.

RYM, 19. 12. (Pat). Pogłoski o zmianie rządu powtarzają się uporczywie. Według tych pogłosek, jedynie na stanowiskach ministra spraw

zagranicznych i podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych nie zajdą zmiany.

PALACZE! BONICOT
Chrońcie Wasze zdrowie, paląc używajcie

Dwie krople BONICOTU wstrzykniecie do papierosa, cygara lub fajki chronią gardło, płuca, serce, żołądek i jelita od szkodliwego działania NIKOTYNY. Do nabycia w aptekach, drogeriach i sklepach tytoniowych.

Kongres zatwierdził plan Hoovera.

WASZYNGTON, 19. 20. (Pat). Izba Reprezentantów zatwierdziła 317 głosami przeciwko 100 moratorium prezydenta Hoovera oraz poprawkę, stwierdzającą, iż zniesienie lub rewizja długów wojennych zaciągniętych w stosunku do St. Zjedn., przeciwna

jest polityce kongresu. Projekt ustawy morderystycznej przesłany został do Senatu, który go rozpatrzy w dniu jutrzejszym. Zdaniem sen. Smootha spodziewać się można ostatecznej ratyfikacji projektu w dniu 21 b. m.

Po uniewinnieniu Pfiemera.

Heimwehra gotuje się do walki.

WIEDEN, 19. 12. (Pat). Z Gracu donoszą, że wczoraj wieczorem odbyło się tam zgromadzenie Heimwehry, na którym obecni byli dr. Pfiemer i inni uniewinnieni żołnierze Heimwehry. Pfiemerowi zgotowano burzliwą owację. Zaznaczył on w przemówieniu, że wynik procesu powinien przyspieszyć utworzenie fron-

tu narodowego. W dalszym ciągu mówił ks. Stahremberg, który oświadczył, że Heimwehra jest ucieleśnieniem niezadowolonej ludności tubylczej Austrii. Musimy dalej walczyć — powiedział mówca — celem stworzenia państwa stanowego i usunięcia państwa partyjnego.

RESTAURACJA POLONJA
Mickiewicza 11
Telefon 5-93

Od godz. 5.30 pp. popołudniowy ostatni przedświąteczny
DANCING - CZARNA KAWA
Występy artystyczne. Loteryjka dla Pań.
Następny „dancing” popołudniowy dnia 27-go b. m.
UWAGA! Noc Sylwestrowa
najweselsza będzie w „Polonji”.

Otwarcie komory niskich ciśnień.

WARSZAWA, 19. XII. (Pat). W sobotę rano w centrum badań lotniczo-lekarskich przy ul. Puławskiej odbyła się uroczystość otwarcia jednej z pierwszych w Europie komory niskich ciśnień dla badań lotniczo-lekarskich, ufundowanej staniem komitetu propagandy medycyny lotniczej w Polsce, przy wydatnej pomocy materialnej koła skarbowców L. O. P. P. Uroczystość tę zaszczęcił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej i przedstawiciele rządu z p. wiceministrem spraw wojskowych gen. Sławoj-Składkowskim na czele.

Zmniejszenie kontyngentu bezpłatnych biletów kolejowych.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). W związku ze zbliżającym się terminem wydawania okresowych bezpłatnych i ulgowych biletów kolejowych dla władz i instytucji państwowych, prezes Rady Ministrów wydał okólnik zwracający uwagę, że udzielana dotychczas ilość bezpłatnych biletów wytworzyła zbyt duże obciążenie kolei, wobec czego wskazaniem jest ze względu na dochody kolei ograniczenie ilości bezpłatnych i ulgowych biletów tylko do najniezbędniejszych potrzeb.

Awanse.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach zostanie ogłoszona lista awansów w korpusach oficerskich saperów, lotników i in. rodzajów broni.

Skutki huraganu nad Bałtykiem.

GDANSK, 19. XII. (Pat). Obecnie wyjaśniło się, że podczas burzy w zatoce Gdańskiej został przewrócony przez fale szwedzki statek motorowy „Sixten”. Statek ten obecnie wyrzucony został przez fale na brzeg z połamanymi maszynami. Załoga, składająca się z 6 osób, zgineła. Ciało dwóch marynarzy fale wyrzuciły na brzeg w pobliżu Gdańska.

Dr. med. EM. CHOLEM

Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Jagiellońska 8, tel. 10-63.
Przyjmuje 12—2 i 5—7.

TYLKO 7 GROSZY
Obstalunkowe

Obrady Senatu.

Podatek przemysłowy.

Na sobotnim posiedzeniu Senatu sen. Szarski zreferował nowelę do ustawy o podatku przemysłowym. Mówca scharakteryzował poszczególne postanowienia noweli, podkreślając, że wprowadza ona stopniowo duże zmiany w systemie podatkowym, które od roku budżetowego 1937-38 będą wynosiły mniej niż połowę obecnych ciężarów. Wielkie znaczenie gospodarcze posiada obniżenie już z dniem 1 stycznia 1932 roku do 1 proc. stawki podatkowej od obrotu, uzyskanego w niektórych transakcjach bankowych. Jedną z zasadniczych myśli projektu jest uwolnienie ulg od prawidłowo prowadzonego handlu. Komisja skarbowo-budżetowa Senatu wniosła o przyjęcie noweli, wraz z rezolucją, wyrażającą zgodę na projekt ustawy o podatku przemysłowym, rozporządzenie o księgach handlowych względnie uproszczonej księgowości wydane zostało najpóźniej do końca marca roku 1932.

W dyskusji sen. Głabiński twierdzi, że podatek od obrotu jest dziś głównym źródłem dochodu samorządów miejskich. O ile rząd uważa, że omawiana nowela obniża dochody z tego podatku, będzie musiał wynagrodzić jakąś rekompensatę dla samorządów miejskich. Mówca oświadcza, że mimo wad przedstawionego projektu Klub Narodowy przeciw niemu głosować nie będzie.

Wiceminister skarbu Zawadzki wyjaśnił, że przedsięwzięcia, które prowadzi w ciągu 3 miesięcy prawidłową księgowość i udowodniła dobrą wolę, będą korzystały z ulg ustawowych tak, jakbyły prowadzić je od chwili wejścia w życie ustawy. Wiceminister wyraził zgodę na rezolucję komisji. Przepisy o księgowości są już w przygotowaniu. Gdy będą gotowe — rozstrzygnięto na izbie przemysłowo-handlowej do zaopiniowania i od szybkiego załatwienia tej sprawy przez Izby zależać będzie ich ogłoszenie.

Podatek od dochodów rejentów, pisarzy hipot. i komorników.

Następnie w imieniu komisji skarbowo-budżetowej Senatu sen. Ewert złożył sprawozdanie o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych. Podatek ten obejmuje rejentów, pisarzy hipotecznych i komorników.

Wiceminister skarbu Zawadzki, zaznacza, że nowe podatki nakładają się tam, gdzie ich dotąd nie było, a w każdym razie gdzie nie ma założeń. Wielkie założeń wykazywał podatek przemysłowy, to też został zmniejszony. Podatki gruntowe również się nie powiększa. Nowe ciężary nakładają się więc na nowe dziedziny — dochody i transakcje, które dają pewność, że podatek ten może być ściągany.

Po przemówieniu wiceministra Zawadzkiego w głosowaniu przyjęto ustawę bez zmian.

Zmiany statutu Banku Polskiego.

Następnie przysługiano do rozpatrzenia projektu ustawy w sprawie zmiany statutu Banku Polskiego. Sprawozdawca sen. Zaczek

krótko streszczył przedłożenie rządu i oświadczył, że komisja skarbowo-budżetowa wniosła o przyjęcie ustawy w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

Sen. Głabiński z Klubu Narodowego i sen. Gross z PPS, wypowiedzieli się przeciwko projektowi ustawy.

Minister skarbu Jan Piłsudski podkreśla znaczenie Banku Polskiego dla życia gospodarczego państwa. Jest rzeczą zrozumiałą, że instytucja emisyjna nie może pozostawać bez wpływu czynników rządowych i dawnej i w teorii, a nawet dziś tutaj wypowiadano skrajne zdania, że instytucja emisyjna powinna być całkowicie upaństwowiona, albo że powinna być całkiem prywatna. Sen. Głabiński wskazywał na wypadki, kiedy zbyt duża ingerencja rządu doprowadzała do bankructwa takie instytucje. Sen. Gross wypowiadał poglądy wręcz przeciwny o stosunku rządu do Banku. Zdaniem ministra, należy szukać linii środkowej. Dziś mamy już doświadczenie, że stary system dużego stosunku nie jest całkiem dobry. Po dyskusji, która się w tej Izbie toczyła — nie między stanowiskiem rządu a stanowiskiem opozycji, lecz między sen. Głabińskim a sen. Grosse — widać, że stanowisko rządu nie idzie ani po jednej linii, ani po drugiej. Dalszy ciąg przemówienia ministra poświęca szczegółom polemiki między senatorami Grosse a Głabińskim, poczem prosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

W głosowaniu Izba projekt ustawy w brzmieniu sejmowym uchwala.

KRÓLEM piosenki i humoru bulwarowego jest nieporównany śpiewak i artysta-komik **GEORGES MILTON**, którego wkrótce podziwiać będziemy w najpopularniejszym filmie p. t.

KRÓL BULWARÓW

NA PODARUNKI ŚWIĄTECZNE DLA MŁODZIEŻY

Wydawnictwa

Zygmunta Nagrodzkiego:

Urodzony Jan Dębórski, poemat

Władysława Syrokomli z ilustracjami Andriollego gr. 80.

Gawędy i piosenki — Władysława Syrokomli, ozdobił Jerzy Hoppen zł. 1—

Najpiękniejsze bajki polskie — Wybór bajek Głębkiego, ilustrował Jerzy Hoppen zł. 1—

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Wilnie i na prowincji.

CHCIE WASZE OCZY WISZ NAJCENNIJSZY SKARB

STOSUJĄC ZARÓWNI PHILIPS ARGENTA

Uzupełnienie umowy handlowej niemiecko-rumuńskiej.

BERLIN, 19. XII. (Pat). Biuro Wolffa komunikuje: Rozpoczęte przed tygodniem w Berlinie rokowania z delegacją rumuńską w sprawie uregulowania niemiecko-rumuńskich stosunków gospodarczych zakończyły się dziś podpisaniem protokołu dodatkowego.

W protokół ten istniejący między Niemcami a Rumunją tekst umowy handlowej z dnia 18 czerwca 1930 r. uzupełniono o postanowienia, które umiarkowanie zostały zmienione w niemieckim tekście umowy niemiecko-rumuńskiej podpisanego 27 czer-

ca 1931 r., które nie odnoszą się do przewidzianych w tym traktacie cel preferencyjnych na import ziemniaków pastewnych i kukurydzy z Rumunii do Niemiec.

Nowa umowa stosowana ma być prowizorycznie od 1 stycznia 1932 r. do czasu, kiedy po uzyskaniu zgody ze strony innych państw, korzystających z klauzuli najwilejszego uprzywilejowania będzie mógł wejść w życie traktat handlowy niemiecko-rumuński z 27 czerwca 1931 r. wraz ze stawkami preferencyjnymi.

Tajne narady komunistyczne w Mińsku i Moskwie.

Do Wilna nadeszły wczoraj wiadomości z Mińska, donoszące o tajnych rokowaniach między przedstawicielami P. P. K. z C. P. K. P. — Z. B.

Do Mińska w tajemnicy przybyli w dniach 15 i 16 b. m. delegaci P. P. K. P. z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Śląska i Województw północno-wschodnich, których po krótkim przebiegu na dworcu natychmiast odwieziono do lokali Mińskiej C. P. K. P. Z. B. Na wstępie odbyła konferencja z delegatami oddziałów Rak-Michajłowski i Miłota, poczem tajemniczo delegację w sprawie partyjne.

W dniu 17 b. m. odbyła się 6 godzinna konferencja z udziałem delegatów moskiewskich i członków Kominternu. Na konferencji była poruszona sprawa stworzenia

wspólnego frontu komunistyczno-socjalistycznego przez włączenie do akcji socjalistycznych rad, którzy już w Polsce poczęli tracić coraz więcej panowania nad masami. PPS w Polsce przeżywa obecnie ciężkie przesilenie i wielu z jej członków dążyło się w tej odpowiedzialnej chwili przeciągnąć na stronę komunistyczną.

Następnie omówiono cały szereg spraw związanych z agitacją komunistyczną w Polsce.

Delegaci po trzydniowym pobycie w Mińsku odjeżdżali do Moskwy, gdzie ma się odbyć międzynarodowa konferencja z przedstawicielami partii komunistycznych Niemiec, Litwy, Francji, Anglii, Rumunii i Węgier.

Centrolew przed sądem.

Przemówienie adwokatów Nowodworskiego i Gralińskiego. (Telef. od własn. kor. z Warszawy).

Dziś rano rozpoczął się dalszy ciąg procesu Centrolewu. Rozprawę przeniesiono do innej sali, gdyż poprzednia wskutek pożaru czasowo nie nadaje się do użytku.

Pierwszy przemawiał adw. Nowodworski obrońca osk. Prągiera. „Zgodziłem się na to, że nie mam być tylko rozłożeniem rąk i słów — nie wiem. Co do pr. Centrolewu, to dążyłem one do przywrócenia powagi parlamentowi, przyczem Centr. był wybitnie kompromisowy. Nigdy lewica w Polsce nie była tak kompromisowa jak w tym właśnie okresie. Jej opierała się na praworządności i była nastawiona w kierunku wybitnie państwowym czego dowodem jest stosunek do budżetu.

Z kolei obrońca przechodzi do spraw związanych z kongresem krakowskim i demonstracjami w dniu 14 września. „Wiele w Demonstracji było nielegalnych, a czasem wręcz sprzecznych z prawem. Kończy swoją mowę słowami: „Jeden ze świadków powiedział tu: Bągiński nie wadziłby noża w plecy Polsce, ale Polska wbiła noż w plecy Bągińskiego, gdy go wysłano do Brześcia. Rzeczą sądzi się teraz wyjątek ten noż.”

Dalej obrońca dowodzi, że szereg punktów oskarżenia, dotyczących jego klienta, jest zupełnie niezasadnych, a czasem wręcz sprzecznych z prawdą. Kończy swoją mowę słowami: „Jeden ze świadków powiedział tu: Bągiński nie wadziłby noża w plecy Polsce, ale Polska wbiła noż w plecy Bągińskiego, gdy go wysłano do Brześcia. Rzeczą sądzi się teraz wyjątek ten noż.”

Po przemówieniu adw. Nowodworskiego sąd zarządził przerwę, po której zabrał głos adw. Graliński obrońca osk. Bągińskiego. „Jeśli się mówi o ideologii Marszałka Piłsudskiego, to odpowiedź na to pytanie może być tylko rozłożeniem rąk i słów — nie wiem. Co do pr. Centrolewu, to dążyłem one do przywrócenia powagi parlamentowi, przyczem Centr. był wybitnie kompromisowy. Nigdy lewica w Polsce nie była tak kompromisowa jak w tym właśnie okresie. Jej opierała się na praworządności i była nastawiona w kierunku wybitnie państwowym czego dowodem jest stosunek do budżetu.

Z kolei obrońca przechodzi do spraw związanych z kongresem krakowskim i demonstracjami w dniu 14 września. „Wiele w Demonstracji było nielegalnych, a czasem wręcz sprzecznych z prawem. Kończy swoją mowę słowami: „Jeden ze świadków powiedział tu: Bągiński nie wadziłby noża w plecy Polsce, ale Polska wbiła noż w plecy Bągińskiego, gdy go wysłano do Brześcia. Rzeczą sądzi się teraz wyjątek ten noż.”

Dalej obrońca dowodzi, że szereg punktów oskarżenia, dotyczących jego klienta, jest zupełnie niezasadnych, a czasem wręcz sprzecznych z prawdą. Kończy swoją mowę słowami: „Jeden ze świadków powiedział tu: Bągiński nie wadziłby noża w plecy Polsce, ale Polska wbiła noż w plecy Bągińskiego, gdy go wysłano do Brześcia. Rzeczą sądzi się teraz wyjątek ten noż.”

Łotwa i Estonia uzgadniają pakt o nieagresji z Rosją.

RYGA, 19. XII. (tel. wł.). Dziś przyjechał do Tallina delegat łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych celem omówienia z estońskim ministrem spraw zagranicznych sprawy paktu o nieagresji z Rosją Sowiecką. Łotwa i Estonia zamierzają ujednotajnić treść projektowanego paktu.

Piękny dorobek aeroklubu katowickiego.

KATOWICE, 19. XII. (Pat). W sobotę w południe na lotnisku w Katowicach odbyło się uroczyste poświęcenie hangaru Aeroklubu Śląskiego oraz chrzest 8 awionetek, będących własnością Aeroklubu. W poświęceniu, którego dokonał J. E. ks. biskup Adamski, wzięli udział p. minister komunikacji Kühn, wojewoda Grażyński, prezydent miasta Kocur, przedstawiciele wojska z gen. Zajacem na czele oraz inni zaproszeni goście. Po dokonaniu chrztu awionetek odbyły się po południu loty szybowcowe, które kierował inż. Grzeszczak.

Delegacja legionistów we Włoszech.

FLORENCJA, 19. XII. (Pat). Delegacja legionistów zwiedziła dziś Florencję, podejmowana gościnnie przez prezesa Coselschi. Ten ostatni na przyjęciu u siebie w domu wyraził radość, że mógł w swym rodzinnym mieście gościć żołnierzy Marszałka Piłsudskiego. Odpowiedział mu Morstin, poczem po polsku przemawiał akademik Pavolini, tłumacz Słowackiego na język włoski. Podczas kolacji zabrał głos komendant grup ochotniczych centralnych Włoch Mazzeni. Odpowiedział mu płk. Belina-Prądmowski. Po kolacji odbyła się wzniosła uroczystość w siedzibie sekcji florenckiej ochotników włoskich. W domu Dantego powitano legionistów okrzykami: „Niech żyje Polska! Niech żyją żołnierze Piłsudskiego!”

Nieprawdziwe pogłoski.

PARYŻ, 19. XII. (Pat). Ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza zupełną nieprawdę i bezpodstawną pogłoskę w prasie zagranicznej o koncentracji sił zbrojnych w Indochinach w pasie pogranicznym i o istnieniu tajnej konwencji francusko-japońskiej.

NA GWIAZDKĘ

CZOKOLADA CZOKOLADKI KARMELEKI

Pluto's

Węgiel Górnośląski

w wozach zapłombowanych,

DRZEWO OPALOWE suche — poleca firma „WILOPAŁ”, Inż. Homy Wład.,

Styczniowa 3, tel. 18-17, za gotówkę i na raty

Dla oczyszczenia krwi, pije rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej gorzkiej wódki „Franciszka-Józefa”. Ządać w aptekach i drogeriach.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 20 grudnia 1931 r.

9.30: Tr. wotywy z Bazyliki Wileńskiej. 10.15: Msza h-moll J. S. Bacha (płyty). 11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Poranek z Filharmon. 14.00: „Ognisko leśne”. 14.25: Audycje rolnicze i muzyka. 15.55: Aud. dla dzieci. 16.20: Muzyka baletowa z op. „Faust”. 16.40: „Żelazo, stal, największe bogactwo świata” — odczyt. 17.08: „Kobieta ma głos”. 17.15: „My, a choinka” — felj. 17.30: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 17.45: Koncert. 19.00: 1) Audycja literacka. 2) Piosenki literackie. 19.20: „Poradnia wychowawcza Nr. 4”. 19.40: Prog. na poniedziałek. 19.45: Audycja literacka: „Niesamowity gość”. 20.15: Koncert popul. 21.35: Kwadr. liter. 22.10: Koncert solistki. 22.40: Kom. i muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 21 grudnia 1931 r.

11.58: Sygnał czasu. 13.40: Aud. rolnicze. 14.35: Prog. dzienny. 14.40: Muzyka (płyty) Utwory Mozarta, Beethovena, Straussa i muzyka taneczna. 15.15: Kom. 15.25: „Wydawnictwa gwiazdkowe” — pogad. 15.45: Aud. dla dzieci. 16.20: Lekcja francuskiego. 16.40: Codzienny odcinek powieści. 16.50: Nowe płyty gramofonowe. 17.10: „Atlantida-Europa”. 18.00: Muzyka lekka. 18.30: Wileński komunikat sportowy. 19.00: „Litwini jako rasa” — odczyt. 19.20: Polska muzyka ludowa (płyty). 19.25: Przechadzki po mieście. 19.35: Prog. na wtorek i rozm. 19.45: Pras. dzien. radi. 20.00: „Kompozytor przy pałacie orkiestralnej” — felj. 20.15: Operetka („Zuzia” — A. Renyi). 22.15: „Tajemnica Greta Garbo” — felj. 22.30: Kom. i muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

EMOCJONUJĄCE SŁUCHOWISKO.

Młody i utalentowany reżyser Teatrów Miejskich w Wilnie przedstawił się dzisiaj radioluchaczom jako autor i reżyser słuchowiska opuszonego na le jednej z najciekawszych opowieści E. T. A. Hoffmanna p. t. „Niesamowity gość”. (Transmisja na wszystkich stacjach, godz. 19.45).

KONCERT NA KLAWESYNNIE.

O godz. 22.10 transmitować będziemy z Warszawy koncert klawesynowy p. Margarety Trombini-Kabrowskiej, uczennicy Wandy Landowskiej. P. Trombini wykona na antycznym instrumencie szereg utworów włoskiej muzyki klasycznej, m. in. sześć sonat Scarlatti.

PROF. MARIAN ZDZIECHOWSKI MA GŁOS...

W poniedziałek o godz. 17.10 nadany zostanie z Wilna na wszystkie stacje odcz. prof. Mariana Zdziechowskiego p. t. „Atlantida Europa”, opuszone na le książki znakomitego pisarza Dymitra Mereżkowskiego o Napoleonie.

JAK RATOWAĆ KSIĄŻKĘ.

Sytuacja wileńskiego księgarstwa jest bardzo poważna. W ciągu ostatnich kilku lat u Wilna kilku poważnych placówek księgarskich, miejscowy ruch wydawniczy zamiarł prawie zupełnie. Czy tylko kryzys ekonomiczny jest przyczyną tego groźnego dla przyszłości kultury stanu? Czy też publiczność wogóle odrywa się od książki? Te kwestie poruszy wywiad z przedstawicielem księgarstwa wileńskiego jutro, o godz. 17.35.

Węgiel i koks

górnol. łaski

polica firma **DEULL** Wilno, Jagiellońska 8

Telefon 8-11.

UZNANA W CAŁEJ POLSCE ZA NAJLEPSZĄ

HERBATA

z KOPERNIKIEM

PIERWSZEJ POLSKIEJ HURTOWNI

Warszawskiego T-wa Hadu Herbaty

A. Długokęcki i W. Wrześniewski Sp. Akc.

Przedstawiciel St. Zatorski Wilno, ul. J. Jasieńskiego 1

„Czas się zmieniają!”

Ja tylko nigdy nie zmienię swych przekonań do prawdziwej elegancji i wytwornej bielizny

w Polskiej Składnicy Galanteryjnej

FRANCISZKA FRICZKI, Zamkowa 9, tel. 6-46.

8443-1

LEON WOŁĘJKO.

Pogaduszki mejszagolskie.

„Licytacja”.

(Zdarzenie prawdziwe).

Kaziuk był zostawczy się od ojca — zawszystkim malusinką. Matka już dawno leżała na Juturskim cmentarzu a, pary czasu poczekawszy, gorączka zabierała i ojca. Dziwowało się ludzi, kiwali głowami patrząc na Kaziuka, — czasem chłoty i słowa miłosierdną wymówił — ale niech rewi Kaziuku do ratunku nie podał. Niech do chaty nie przytulili. I byłby może Kaziuk z głodu umar, że nie stara Justynowa, żebraczka, co na koncu wioski przeżywała. Ciężko było i jej, bo żadnego sposobu do życia nie mając, po ludziach po prośbie chodziła, ale że była stara i na oczy okurat nie widziała, taka pomyślenia u jej wyszła, co Kaziuka trzeba wziąć, bo on i żalóska większa w ludziach podymi i dla jej samej prowadym bedzi. Znakim tego — poczęła się dla Kaziuka nowa życia...

W kuździe porze roku Justynowa, obwieświzszy się torbami, brała Kaziuka za rękę i, śpiewając pieśni nabożne, szedła — hen — aż pod Malaty i Łabonary — przez wioski, zającianki i dwory. Szmar różnych ludzi napotykał w drodze, szmar miasteczka po festach obchodzili. Latem smaliła ichi słoneca, zimo mroz duch zabiwał, łajali ichi ludzi, kłasił psy — a malusinkę Kaziuk patrzył tylko do nieba swoimi sińkami oczkami i szed a szed dalej...

żału do tego, co było tak niedawno. Zapomniał już o wszystkim...

Oj, często tak bywa, co dorodny człowiek, w hora jaka wpadzi, wszystkich w podejrzeniu ma, kuźdego lęka się i nienawidzi — i, tylko oczy spuściwszy, — jak wilk kole ludziów chodzą i gzyzota wielką czują. A dzieciuk?... On, choć i w żalósce znachodzi się, — dlatego, jasno na świat Boży patrzy, — kuźdemu wierzy i w kuźdemu przyjaciela widzi. A ta gorzkość, co na jego malusinku sercu zabrawszy się siedzi, — z tezkami z oczków spłynie — i znów jemu na duszy dobrze i wesoło.

Znow on emicji się i radzi się...

A jeśli-b chto ciekawość miał, czemu to tak dzieje się? — to śmiało wytłumaczyć można: przez to, co on, dzieciuk, żadnej złości, ni złego pomyślenia w sobie nie ma i medytacja nad sekretami życia nie zajmują. Ale prosta i szczyra, jak złota, jego duszyca — cały świat tylko dobrym i pięknym widzi!

Bo szmar jest ludziów, co i nawki różne konco i księgi madre pismo, a, dlatego, nijak odgadnąć nie mogą co Pan Bóg ma od ludziów schowawszy i jaka obrona od hory i żalósce — ludzkiej duszy dał?...!

Tak było i z Kaziukiem. Śmiejąc się i swywołając, jad swoją kolację a później poro, położywszy się na słoku w kącieczku — spał. Niech to głowie jego nie pogadził, nigdy niech i nie przeżegnał. Bo był sierota, i miał osim lat...

W Powosockim dworze, Juturskiej parafii, mieszkał pan bogaty i na cała okolica sławny. Familia miał: Podolecki, a imia była: Jan... Ci

sąsiad na poradę był do jego przyszedł, ci zboża komu na chleb nie stawało, ci chto konia nie miał, że belfera do chorego przywieźć, — zawdy pan ni rady swojej nie żałował, ni zboża dać nie ożkał się, ni konia wziąć nie bronil. Lubili jego wszystkie sąsiady i wielka uważania mieli, ale nicht nie zgadywał, co i pan Podolecki wielką gzyzota ma. Często, wieczorami, chodzil, zamknawszy się, po pokoju, sam ze sobo rozmowy prowadził i wzdychał. Nie wiedzieli sąsiady — jaka to żalóska pan Jan w sercu swoim nosi — nie wiedzieli jej i pani Podolecka...

Aż raz jednego — przytrafiła się taka zdarzenia, co nietylko szlachta z całej okolicy ale i wioskowe ludzi z dziwu za głowy pochwytywali się...

Jakości na Zielone Świątki, pod wieczór, na ganku z białymi słupkami — siedział pan Podolecki i tak był zamyślony się, co i nie poczuł — jak do ganku pocichenko podsunęła się jakaśi stareńka babulka z malusinkim chłopczakiem biez czapki, z kijaszkim w ręce i pusto torbo na plecach. Obaczywszy pana, zastanowili się — kole ganku i poczęli śpiewać jakaśi święta pieśnią, ale tylko co gebulki byli odemknęszy, — pan zerwał się z miejscy i, skoczywszy do sieni, za minutę pojawił się znów na ganku w kumpunji z panio... i poczęł cości do jej szeptać i palcem na chłopcza pokazywać... Tymczasem skoneczyła się pieśń — a poczęła się taka gawęda:

„Słuchaj, Justynowa” — mówił pan „na co ty dzieciaku ze sobo ciągasz i od malenkości do żebractwa zwyczaj. Odaj ty tego mnie! Niechaj we dworze badzia się. A jeśli będi chło-

pezak okuratny — uczęć jego będi i na ludzi wyprowadza!”

To powiedziawszy, chwycił Kaziuka za podpaszki i na kolany sobie podszedł. A Kaziuczek oczki swoje kulaczkami zakrył i do panskich pierści przytulił się. Widząc to — pani — o czu chustienitko wycierać poczęła i taka mowa do Justynowej miała:

„Wiem, mówi, co tobie, staruszek, bez chłopcza po ludziach chodzie — ale ty jego, mówi, nie żałuj. Dobrze jemu tutaj będi — a i ty we dworze zostawaj się, bo już stara ty i niewidoma. Będiesz robić, co potrafisz — a jeśli-b i nie robić już nie mogła — będi chleba tobie dość!”

Cheiała stara Justynowa na podziękowania jakaśi słowa powiedzieć ale taka żalóska jo za garla chwyciła co i gebulki odemknąć nie mogła. Na kolany tyko staruska ukłękła i nogi pani obejmować poczęła...

Tak oni i zostali się we dworze...

Tego wieczoru, siedząc przy stole, pan był wesoły, jakby skarb jaki znalazł i do pani tak mówił:

„Widzisz, kochanie moje, jak to Pan Bóg ludzkim losem kieruje. Nie mieliśmy własnych dzieci — a ot i jest cel życia! Mamy teraz dla kogo pracować i serce rodzicielskie przed kim otworzyć. Ładny chłopak i tegi. Kto wie? Może będi z niego ludzie!”

Pani nie powiedziała, tylko wzięszy męża zapodreka do drugiego pokoju wyprowadziła i, ukłaskując przed świętym obrazem, — długo, długo modliła się obydwoje tej noey...

Wielka obmyłka majo te ludzi, co stara przyswiała powtarzając, mówio: „czas jak woda płynie”. Oj, czas smagłej od wody płynie i wielki sekret

Boski w sobie ma. Czas choroby leczy, czas ludzi bogaci, czas kuźda żalóska u człowieka zgłumi, czas i godzi na śmierci do nas przybliża. Wielka i ważna rzecz — ten czas!

Czas zrobił i to, co Kaziuk skonczywszy gimnazja, do Szwecarskiej ziemi, za inżyniera uczyć się — pojechał. Pan Podolecki nijakiego sprzeciwu w tym interesie nie miał i widząc, co Kaziuczek od książki nie odrywa się, — nietylko funduszu nie żałował, ale i goscinie różne jemu posyłał... Kaziuczek z dalekiej strony, nie mogąc na wakacji jechać, — listy okuratne pisał, w ich „tatukiem” pana Jana nazywał, i tak był do swoich dobrodziejów przywiązany się — co i rodony syn więcej czułości do ich nie miał.

Cieszył się z tej przyczyny pan Podolecki, radowała pani i było im nadto przyjemnie i dobrze... Ale na świecie poczęła się wojna...

W Inturskiej stronie pokazali się Niemcy, a razem z imi przyszła i — bieda... Zajewszy Powosocki dwor, — zrazu przepędzili pana Jana i, kazawszy jemu mieszkać w chatusce — sami gospodarkę prowadzić poczęli. I poczęł się gwałt i rabunek. Zabrawszy całą zboża i żywołta, pola burakami obsiali i zgłumiwszy — sad i pszczoły — tyle tylko dworskim ludziom jedzenia dawali, że z głodu nie umarli i mieli siła na ich, Niemców, pracować.

Pan Podolecki z żoną, w chatusce z głodu przymierali i na niemiecką gospodarkę patrzeć nie mogli, bo krywała się im serca i ratunku nijakiego nie było widacia. Już i listów od Kaziuczka nie było, — bo Niemcy zaprowadzili srogość niewiedna i kuźdy list, odpiczetowawszy, czytali...

Dziś, w niedzielę, księganie polskie otwarte od godz. 2 do 6 po poł. Kupicie książki na gwiazdkę!

Do n-ru świątecznego Admin. „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje ogłoszenia

codziennie od g. 9—3 i 7—9 w.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Wykrycie szajki złodziejskiej w Baranowiczach.

W dniu wczorajszym policja baranowicka zlikwidowała wielką szajkę złodziejską, na czele której stał niebezpieczny włamywacz wileński Kazimierz Rynkiewicz. Jak się okazało Rynkiewicz z dwoma złodziejami wileńskimi i zawodowym złodziejem łódzkim przybyli do Baranowicz na gościnne występy i w ciągu jednej nocy dokonali 12

włamań sklepowych. Policja baranowicka zaalarmowana tak wielką ilością w identyczny sposób dokonanych włamań wdrożyła energiczne dochodzenie, w wyniku którego cała szajka została zlikwidowana. Ogółem aresztowano 11 złodziei, których osadzono w więzieniu powiatowym. Część skradzionych rzeczy ujawniono. (e).

Z pogranicza.

Wyprawa włóciacin sowieckich po zakupy do Polski.

Patrol K. O. P. na odcinku granicznym Ożsina zatrzymał grupę włóciacin i kobiet w

ilości 30 osób, którzy przedostali się lodziami na teren polski po zakup produktów spożywczych na święta. Zatrzymani włóciacini posiadali dobrze ukryte rb. carskie, za które chętnie wleńscy polscy sprzedają zboże, nabiał, mięso, słoninę i t. p.

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Kino dźwiękowe
Pogoń
w Nowogródku

Dziś! wspaniały film dźwiękowo-splenny p. t.
„ZNAJOMA Z ULICY”
w rolach gł.; BETTY COMPSON i IWAN MALIKOW.

Nowogródek.

Akcja odczytowa Bezpartyjnego Bloku.

Kontynuując akcję odczytową, prowadzą ją już od dłuższego czasu Sekretariat Woj. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządum urzędów w grudniu i styczniu nowy cykl odczytów w kilku powiatach. Dzieje

się to dzięki temu, że Sekr. Woj. B.B.W.R. udało się pozyskać kilku dobrych prelegentów, rekrutujących się ze sfer akademickich.

Dwa najbliższe odczyty odbędą się w niedzielę 20 grudnia b. r. w Nowojelni i Kuzelewie na tematy: „Higiena Życia domowego” i „Znaczenie pracy dla Państwa”.

Dnia 3 stycznia 1931 roku, odbędzie się odczyt na powyższy temat w Mołodowie.

Lida.

JAKÓB WINER i S-ka

LIDA, Suwalska 58, tel. 90 (obok kino-teatru Nirwana)

Poleca: jedwabie, wełny, korty, sukna, płótna, oraz futra i okrycia damskie i męskie.

8730

ALEKSANDRA WERSOCKIEGO

Wzorowa i po europejsku urządzona mechaniczna przetwórnia mięsa
w Lidzie poleca szanownej klienteli bezkonkurencyjne pod każdym względem
swe wyroby jak: najrozmaitsze kiełbasy, szynki i t. p.
Sklep: ul. Suwalska Nr. 9. Przed świętami otwarty do g. 9 wiecz.

WYMÓWIENIE PRACY

400 ROBOTNIKOM.

Jedną z największych fabryk w Lidzie — s-ka akcyjna przemysłu gumowego „Ardal” wymówiła ostatnio pracę przeszło 400 robotnikom motywując zwolnienie brakiem rynków zbytu na wytwarzany przez tę fabrykę towar.

Budżet sejmiku ludzkiego.

W biurze wydziału powiatowego w Lidzie został wyłożony do wglądu publicznego preliminarz budżetowy sejmiku i przedsiębiorstw ludzkiego powiatowego związku kołomalnego na rok 1932-33. Wydatki zwy-

czajne zamykają się cyfrą 628.015 zł., nadwyżkaję — 157.896 zł. Ogółem suma wydatków sięga cyfry 792.471 zł. W stosunku do preliminarza na rok 1931-32 preliminarz obecnego jest niższy o 249.135 złotych.

Katastrofa autobusowa.

Onegdaj wieczorem na 12-ym kilometrze od Ejszysz, na trakcie Wilno—Grodno, autobus, prowadzony przez szofera Wierzbickiego, oznaczony Nr. 14093 NW, a należący do Cwikla Aby, zderzył się z wozem, którym jechała 20-letnia mieszkanka wsi Tewelaki, gminy okienickiej Anastazja Walukiewiczowa. Zderzenie było tak silne, iż autobus spadł do rowu z nasypu wysokości półtora metra. Naskutek katastrofy zginęło 5 osób, jadących autobusem, odniosło lekkie obrażenia. Walukiewiczówna zaś doznała ogólnego potłuczenia. Odwieziono ją natych-

z medalem na szyi, już niewiadomo czytóry raz krzychał „Kto da więcej?” i wymachiwał młoteczkim. — jednym słowem — szum i hałas był niewidany. Tyko w pokoju — leżała w łóżku chora pani Podolecka i zalewała się łzami. Pan Jan siedział na ganku i, wbiwszy oczy do ziemi — starał się nie widzieć tego, co działo się naokoło. A licytacja szedła dalej. Dopędzili już do 50.000. Ochotników było coraz mniej ale trzymali się jeszcze. Komornik krzyknęszy ta cyfra i zapytawszy się raz jeszcze: „kto da więcej?”, stuknął młotkiem raz i drugi i, podjęwszy młoteczek, chciał już wderzyć po raz trzeci — ale w ta pora odezwał się jakiś głos:

„Sto tysięcy!”

Obejrzał się wszystkie w ta stronę skąd szedł głos i obaczyli młodego człowieka w pięknym palcie i kapeluszu. Stał oparzony się ob awtomobil i przypatrywał się licytacji. Tymczasem komornik powtórzywszy: „sto tysięcy”, stuknął raz, drugi i trzeci. Licytacja była skończona. Pan Jan, posłyszawszy taka cyfra, oczy od ziemi oderwał, podjął się z ganku, a obaczywszy młodego człowieka, krzyknął tyko: „Kaziuk!!!”.

I powalił się, jak nieżywy, na ziemię...

Tej nocy długo paliła się lampa w Powosockim dworze. A pan Kazimierz opowiadał ob amerykańskich fabrykach, amerykańskim życiu i amerykańskich zarobkach...

Przed ganeczkim z białymi słupami zebrało się szmat narodu. Stali, głowa zadarszy, chłopci, szepiali i kłócili się między sobo żydzi, komornik,

I znów został biez chleba i biez żywoły.

Tymczasem pociesnili dłużniki — i Powosocki dwór stanął na licytacji...

Przed ganeczkim z białymi słupami zebrało się szmat narodu. Stali, głowa zadarszy, chłopci, szepiali i kłócili się między sobo żydzi, komornik,

I znów został biez chleba i biez żywoły.

Tymczasem pociesnili dłużniki — i Powosocki dwór stanął na licytacji...

Przed ganeczkim z białymi słupami zebrało się szmat narodu. Stali, głowa zadarszy, chłopci, szepiali i kłócili się między sobo żydzi, komornik,

Szlachetny czyn kupca-przemysłowca z Lidy.

Znany na tutejszym terenie ze swej ofiarności na rozmaite cele humanitarne kupiec-przemysłowiec p. Wersocki Aleksander właściciel wozorowo i po europejsku urządzonej mechanicznej wytwórni wędlin i przetworów mięsnych oraz sklepu masarskiego w Lidzie przy ulicy Suwalskiej Nr. 9, samorzutnie ofiarował do Komitetu bezrobotnych 100 kg. wędlin, oraz zadeklarował że drugie 100 kg. wędlin sprzeda dla bezrobotnych po cenie kupna t. j. po cenie płaconej za żywą wagę.

Szlachetnym tym czynem dowiódł pan Wersocki że w chwili gdy idzie o pomoc dla tej ogromnej rzeszy bezrobotnych nikt zaważać się nie powinien. Tak duża ofiara, bo sięgająca pół tysiąca złotych, jak na drobnego kupca i w dzisiejszych ciężkich czasach świadczy bezwzględnie o dużym obywatelstwie p. Wersockiego.

Oby takich więcej!

M. ur.

Apel Komitetu pomocy bezrobotnym.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych — datki na bezrobotnych.

W imieniu Wileńskiego Wojew. Komitetu do Spraw Bezrobocia zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich władz, urzędów, instytucji oraz do ogółu społeczeństwa, wrażliwego na biedę i nędzę ludzką, ażeby w roku bieżącym, roku klęski bezrobocia, zamiast wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych składano datki na rzecz bezrobotnych. Ofiary przesyłać należy do Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia w Wilnie na konto P. K. O. Nr. 180.610 oraz do Re-

dakcyj czasopism, które proszone są o otwarcie osobnych rubryk na ten cel.

Przewodniczący Komitetu

(—) Z. Biezowski

Przewodniczący Sekcji Finansowej

(—) M. Biernacki

W związku z powyższym apelem Wil. Komitetu do Spraw Bezrobocia redakcja „Kurjera Wileńskiego” z dn. dzisiejszym otwiera rubrykę ofiar na pomoc bezrobotnym.

Zamiast bankietu.

Komendanci posterunków P. P. pow. wileńskiego — trockiego zamiast bankietu połącznego na cześć ustępującego komendanta kom. Duboskiego złożyli 590 złotych na pomoc bezrobotnym.

ZAMIAST ŻYCZENI.

Dowódca i Korpus Oficerski 6 p. p. Leg. zamiast życzeń świątecznych i Noworocznych składają 25 zł. na Dom sierot im. Marszałka J. Piłsudskiego.

KRONIKA

Dziś: Juliusza.
Jutro: Tomasza.

Wschód słońca — g. 7 m. 41
Zachód — g. 15 m. 26

Spęstrzenie Zakładu Meteorologicznego U. S. B. w Wilnie z dnia 19 XII — 1931 roku
Ciężenie średnie w milimetrach: 768
Temperatura średnia — 4° C.
„ najwyższa — 1° C.
„ najniższa — 9° C.
Opad w milimetrach: 0,8
Wiatr przeważający: połudn.-zach.
Tendencja barom.: wzrost, pot. spadek.
Uwagi: pochmurno, śnieg.

OSOBISTA

— Kurator Okręgu Szkolnego p. Kazimierz Szlagowski wyjechał na dwudniową wizytację szkół w powiecie szczuczyskim.

MIEJSKA.

— Magistrat rezygnuje z kaski drzewnej. Jak się dowiadujemy w początkach stycznia Magistrat m. Wilna powołał do życia decyzję co do wyboru typu nowoczesnej jeźdźni. Narazie pewnym jest, że na podstawie skrupulatnych badań Magistrat doszedł do przekonania, iż budowa jeźdźni z kaski drzewnej przewyższaby możliwości finansowe miasta. W związku z tem ten typ jeźdźni jest już nieaktualny.

Realizacja planu urzędowania nowoczesnej jeźdźni podjęta zostanie nieodwołalnie z wiosną roku przyszłego.

GOSPODARCZA.

— Likwidowanie sklepów. Podług danych władz przemysłowych w ciągu bieżącego miesiąca zlikwidowanych zostało ogółem 18 sklepów. Są to przeważnie drobne przedsiębiorstwa handlowe.

Symptomatycznym tu jednak jest to, że właściciele zlikwidowanych sklepów są w większości bez wyjątku narodowości żydowskiej. Uskarżają się oni, że wszędzie ostatnio na terenie Wilna akcja bojkotowa, doprowadziła ostatecznie ich przedsiębiorstwa do ruiny.

— Słaby ruch przedświąteczny w sklepach. Mimo okresu przedświątecznego ruch w sklepach wzrósł jest stosunkowo nieznacznie i nawet w porównaniu z rokiem poprzednim, który też nie był nadzwyczajny, frekwencja spadła b. poważnie. Oczywiście stan ten odbił się ujemnie na interesach kupców, którzy w okresie tym właśnie spodziewali się uregulowania swych zaległych należności. W związku z tem organizacje kupieckie zwróciły się do Izby Przemysłowo-Handlowej z prośbą o interwencję u władz skarbowych w sprawie odroczenia na miesiąc grudzień płatności zaległych podatków.

Jak się dowiadujemy, petycja kupców została przez Izbę Skarbową załatwiona negatywnie.

KOMUNIKATY.

— Aeroklub Wileński uruchamia, z powodu wielkiego zainteresowania oraz dużego napływu kandydatów, z dniem 10 stycznia 1932 r. nową, równoległą grupę Kursu Teoretycznego Szkoły Lotniczej.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Aeroklubu (Mickiewicza 4 m. 4, tel. 763, codziennie od godz. 19 do 21 prócz świąt).

WOJSKOWA.

— Zamiast Komendy placu — komenda miasta. Z dniem 1 stycznia 1932 r. Komenda Placu zostaje przemianowana na Komendę miasta Wilna.

Zakończenie spisu ludności.

Wobec ukończenia spisu ludności w terenie, biura dzielnicowe wszystkich II dzielnic spiszowych w Wilnie, przeniosły się do murów po Franciszkańskich. Został tu zgromadzony cały olbrzymi materiał spisowy, który będzie przejrany przez starszych komisarzy spisowych i sekretarzy dzielnicowych.

Praca ta potrwa do końca pierwszych dni stycznia, poczem wszystkich przejranych, sprawdzonych i uzupełnionych materiał z 917 okręgów spiszowych w Wilnie zostanie zapakowany w skrzynie i przesłany do Centralnego Urzędu Statystycznego w Warszawie, który jako ostateczny termin dostarczenia gotowego materiału spisowego z poszczególnych dzielnic Polski wyznaczył dzień 31 stycznia 1932 roku.

Dane o wynikach spisu ludności w Wilnie wiadome będą już w końcu grudnia.

ne łamanie się opłatkami i uczta wigilijna odbędzie się dnia 20-go grudnia r. b. o godz. 18-ej w lokalu Światlicy Pocztowo-Telegraficznej (ul. S-to Jańska 13, II-gie piętro).

T-wo Muzyczno-Spiewacze „Chór S-to Jański”. Chcąc znowu dawne świetne tradycje Moniuszków i Giergynów, powstaje przy kościele św. Jana staraniem ks. proboszcza St. Miłkowskiego i znanego już Wilnu ucznia ś. p. Giergyna p. Jana Arcimowicza T-wo Muzyczno-Spiewacze „Chór S-to Jański”. Zapisy członków i próba głosów odbywać się będą w Kancelarii Parafjalnej (ul. S-to Jańska 12 m. 2) codziennie o godz. 5 i pół poczynając od poniedziałku 21 b. m.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Zebranie Z. M. R. Zarząd Oddziału Zrzeszenia Młodzieży Rzemieślniczej im. Szymona Komarskiego w Wilnie, powiadamia członków, że zebranie ogólne Oddziału odbędzie się w dniu 20-go m. b. o godz. 16-tej w lokalu Resursy Rzemieślniczej (ul. Niemiecka Nr. 25).

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

— Na temat regionalny: O historii Wileńskiego Kościoła ew.-reformowanego (o Jedności Litewskiej) wygłosi p. Wacław Głębicki Studnicki refat dyskusyjny w Tow. im. Jana Łaskiego” dziś w niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. (Zawalna 11).

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Zarząd Akademickiego Koła Kownian powiadamia swych członków, że zwyczajem lat ubiegłych we wtorek dnia 22 b. m. o g. 7-ej wiecz. w lokalu przy ul. Zamkowej 3—3, odbędzie się tradycyjna Wilja Kownian.

SPRAWY SZKOLNE.

— Oplatek. Dyrekcja, Opieka Rodzicielska i Uczniowska Bratnia Pomoc gimn. im. J. Lelewela w Wilnie uprzejmie zapraszają absolwentów tegoż gimnazjum na tradycyjny oplatek, mający się odbyć dnia 22 grudnia r. b. o godzinie 11 w lokalu Gimnazjum.

RÓŻNE.

— Epidemiczny charakter zachorowań na świnkę. W ostatnich czasach wzrosło się w Wilnie nasilenie zaskłabnięć na świnkę. W

Rozprawa o insynuacje „Dziennika Wileńskiego”.

Jak wiadomo red. odpowiedzialny „Dz. Wileńskiego” Cieszewski został skazany w sądzie Okręgowym za zezłoroczną kampanię oszczerca tego pisma przeciw kpt. Galinałowi na rok wzięcia i 4800 zł. kary z zamianą na pół roku wzięcia. Od wyroku tego apelował, przyczem w pierwszym terminie (w paźd. b. r.) sprawa się nie odbyła wobec próby strony oskarżonej o odroczenie.

Drugi termin wyznaczono na dzień wczorajszy. Pełnomocnik oskarżonego adw. Engel ponownie wniósł o odroczenie, wobec nieobecności niektórych świadków. Sąd ustalił ramy oskarżenia. Oskarżyciel prywat. kpt. Galinał po pytaniach Sąd zeznał się zeznać oskarżenia do samej skargi o obrazę, stwierdzając, że kwestie znieśławienia rozstrzygnął już sąd wojskowy, dając mu zupełną satysfakcję, widząc poza tem wyraźną tendencję strony obwinionej do roznamiętniania całej sprawy w kierunku wyraźnej politycznej, na co wskazywała sama ilość i — jakoś świadków tejże strony, często z meritum sprawy nie mających nie wspólnego.

Sąd udaje się na naradę półgodzinną, poczem ogłasza, że wobec zeznania ram oskarżenia zaniechał przesłuchania świadków, jako związanych wyłącznie z kwestią znieśławienia.

Obrońca osk. prosi jeszcze raz o odroczenie, ponieważ uważa Cieszewskiego za nieponoszącego odpowiedzialności za oszczerstwo artykułu „Dz. Wileńskiego”, z racji nieobecności tegoż Cieszewskiego w czasie ukazywania się tych artykułów w Wilnie, co jednak sąd odrzuca.

Nastąpił przemówienia stron.

P. prokurator w b. krótkim przemówieniu poruszył kwestię dla wyrażonego przez obrazę, poczem okłesiwszy wyrok Sądu Okręgowego, jako zbyt surowy, prosił o łagodniejszy wyrok dla osk. Cieszewskiego, z względu na jego dotychczasową niekaralność oraz młody wiek.

Oskarżyciel prywatny kpt. Galinał omówił całą akcję kalunniarską „Dziennika Wileńskiego”, wielokrotnie przez sądy honorowe i państwowe napiętnowanego za jego liczne wystąpienia godzące w honor armii.

ciągu tygodnia ubiegłego zanotowano ogółem 51 wypadków zaskłabnięć na tę chorobę.

Z innych chorób zakaźnych w tygodniu ubiegłym zanotowano następujące:

Ospa wietrzna 6, tyfus brzusny 2, tyfus plamisty 2 (w tem 1 zgon), płonica 11, błonica 12 odra 92 (1 zgon), róża 3, krztusiec 2, gruźlica 12 (w tem 9 zgonów), jaglica 1.

Ogółem chorowało 197 osób, z tego 7 umarło.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Lutni. „Tak się zdobywa kobiety”. Dziś w niedzielę dnia 20-go bm. o godz. 8-ej w. ukaże się premiera, trykająca humorem komedia Verneilla „Tak się zdobywa kobiety” w kapitalnej reżyserji Wyrwicz-Wichrowskiego. Arcywele widowisko to zapowiada się jako jeden z większych sukcesów sezonu, dzięki dowcipnej treści oraz arcykolejowej realizacji sceniczej.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Logika pana Baltazara”. Dziś w niedzielę dnia 20-go bm. o godz. 8-ej w. ujrzymy kapitalną komedję Leopolda Marchanda „Logika pana Baltazara” w reżyserji Wacława Radulskiego. Nowość ta, grana obecnie z rekordem powodzeniem w Warszawie, zdobywa w Wilnie zasłużone uznanie.

Jutro teatr nieczynny.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIA POPOŁUDNIOWE.

— Teatr Lutnia. Dziś w niedzielę dnia 20-go bm. o godz. 4-ej pp. ujrzymy „Pana posła i Julję” świetną satyryczną komedję Lecyckiego i Mackiewiczów z pp. Brenocy i Glińskim w rolach tytułowych. Ceny miejsc niższe.

— Teatr na Pohulance. Dziś w niedzielę dnia 20-go bm. o godz. 4-ej pp. ukaże się po cenach niższych niezwykle oryginalna sztuka M. Jewreina „Teatr wiecznej wojny” w reżyserji i z udziałem Stanisława Wysockiej.

— Występ artystki baletu L. Sawiny - Dolskiej. W niedzielę 27 grudnia o godz. 4 p. p. odbędzie się w miejskim teatrze „Lutnia” koncert baletowy znanej tancerki L. Sawiny-Dolskiej oraz uczenie jej studjum. W programie balet w 3 aktach „Mrózek”. Tańce klasyczne i narodowe.

Stwierdził całą szkodliwość tej roboty, będącej wyraźną wadą na młyn wszelkich wrogów Państwa Prosił Sąd o zatamowanie tego, wymieniając ewentualne skutki bezkarności takiego, destrukcyjnego działania.

Następnie przemawiał obrońca strony oskarżonej, adw. Engel. Żalował nałęcz, iż nie doszło do repliki oskarżyciela kpt. Galinała, tyle w tej mowie było przekreślenia, opuszczenia i naciągania. „P. kpt. Galinał nie miał nie wspólnego z Uniwersyteciem, poza sprawami przysposobienia wojskowego” — rzekł m. in. p. Engel. Wydaje nam się wątpliwe, czy pan mecenusowi nie było wiadome to, że kpt. Galinał skończył wydział prawny i otrzymał tytuł magisterski (a niebawem miał objąć asystenturę) na tymże Uniwersytecie. Plugawy paszkwił, rzekome zeznanie Rutkowskiego spieparowane jeśli nie w samej redakcji „Dz. Wil.”, to przez ludzi bardzo mu bliskich, ze złośliwym upodobieniem nazwiska nieistniejącego nigdy, jakiegoś „kapitana Galinała” rzekomego bohatera zawartych tam insynuacji, do nazwiska oskarżyciela, stara się p. Engel uczynić niewinną jakąś ramotką.

Prawdopodobnie też z tego powodu Sąd nie czekając na zgłoszenie repliki oskarżyciela zamknął rozprawę, tuż po ostatnim słowie oskarżonego, który m. in. wyraził w niem żal z powodu zarzucenia mu przez oskarżyciela, solidaryzowania się z treścią zawartych w podpisanyem przezeń piśmie insynuacji, tem samem potępiając robotę niecnnych mennerów posługujących się nim partii, niestety zbyt dobrze ukrytych, aby mogła ich dosięgnąć ręka prawa. Oni to, powinni odpokutować za swoją robotę a nie, poświęcony przez nich bez skrupułów, stojący — jak sam powiada — „u progu życia” — Cieszewski.

Po krótkiej naradzie sąd ogłosił wyrok uchylający orzeczenie poprzedniej instancji i skazując oskarżonego Cieszewskiego, po uwzględnieniu zeznania oskarżenia i wszystkich łagodzących okoliczności, na 5 miesięcy wzięcia i 1800 zł. grzywny, bez zamiany na areszt, oraz na zapłacenie opłat sądowych w kwocie 300 zł. i wszystkich innych, pozostałych kosztów sprawy.

s. z kl.

INDYKI
tuczone
Cena niska.

KAWA
palona
znane aromatyczne
mieszanki palarni
Jana Arnolda
codziennie świeża
od 7 do 18 zł. za kg.

WĘDLINY
wiejskie
w najlepszym gatunku.

SERY
duży wybór,
litewskie od 1,80 za kg.

OWOCE
świeże,
pomarańcze, mandarynki, winogrona, jabłka i inne.
Ceny konkurencyjne.

BAKALJE
pierniki, orzechy, owocysuszone duży wybór,
cukierki owocowe
zł. 2,80 za kg.

Poleca
DOM HANDLOWY
S. BANEL i S-ka
Mickiewicza 23
Telefon 8-49

Ostatnie dni!!
GWIAZDKOWA SPRZEDAŻ REKLAMOWA
PO CENACH NIEBYWALE NISKICH

WYCIĄG Z CENNIKA:
JEDWABIE NATURALNE:
Crepe de chine zł. 4,60
Crepe georgette 6,60
Crepe marocaine 8,50
Meteor 11,20
Toile de soie 4,75
Okazyjna partja velour'u
na palta damskie i męskie
od zł. 4,50 — 9,00

W wielkim wyborze wyroby na obicia meblowe:
plusz, gobeliny, obrusy i narzutki gobelinowe i pluszowe, kilimy.
Dywany ręcznej roboty, wiązane na sposób używany w Persji.

POLECAMY duży wybór nowootrzymanych resztek fabrycznych oraz 10.000 nosówek damskich i męskich po cenach wyjątkowo niskich

Z. KAZASKI WILNO, WIELKA 36

Jedyny w Wilnie i na Kresach Konsygnacyjny Dom Towarowy najpoważniejszych w kraju fabryk włókienniczych.

Praktyczne podarki:
KAPELUSZE od 8.— zł.
CZAPKI zim. od 2.50
E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

Cen nie podniesiono.
8993



Podajemy do wiadomości P. T. Panów Kupców, że posiadamy komplet klisz ogłoszeniowych, które moglibyśmy, na żądanie, ilustrować ich ogłoszenia, bez specjalnej dopłaty. Klisze te przeznaczone są specjalnie do ogłoszeń świątecznych.

Administracja „Kurjera Wil.”



Wszyscy przekonali się, iż najsolidniejszą źródło jest znany

SKLEP FUTER Porudomińskich
I PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Niemiecka 28 I piętro m. 6 (róg Wielkiej) **Nadszedł świeży transport futer.**

Kino Miejskie
SALA MIEJSKA
m. Ostrobramska 8.

Od poniedziałku 14. XII.
Godz. 4—6—8—10

Biała niewolnica

W rolach głównych:
Liana Hald i Włodzimierz Gajdarow

Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Sainickiego.
Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.
PREMIERA! „CHATA ZA WSIA” ukaże się już dnia 21 b. m.

Helios
Wileńska 38, tel. 9-26

KRWAWY WSCHÓD
Sensacja dnia! Polski dźwiękowy epos wojenny! Reżyseria Jana Przybylskiego. Dzieje wielkiej miłości i poświęcenia. W rol. główn.: Miecz. Cybulski, Ola Obarska, Ema Szabarska i in. Potężne sceny batalistyczne. W filmie tym usłyszysz najnowszą przeboję muzyczną „Nam kochać nie wolno” Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w niedziele o godz. 2-jej. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

Hollywood
Wileńska 22, tel. 15-28

Noce paryskie (Montparnasse)
Dziś! Przebieg śpiewno-dźwiękowy! Kabarety paryskie! Tańce! Śpiewy! W roli głównej ulubieniec kobiet, bohater filmu „Droga do Raju” HENRY GARAT. NAD PROGRAM: „Dodatek dźwiękowy i Tygodnik dźwiękowy Paramountu.” Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dzień świąt o godz. 2-jej. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

CASINO
W. Wielka 47, tel. 15-41

Błękitny Express
Dziś! Potężne arcydzieło dźwięk. wytw. „Mezrabpom” — Ruś-Moskwa. Realiz. genjal. twórcy „Pancernik Potiomkin” — Sergiusza Eisensteina NAD PROGRAM: „Małżeństwa z rozszadku” — wg arcydzieła Antona Czechowa, z udz. art. Moskiewskiego Teatru Artystów: Moskwa, M. Czechowa i Natalii Wołodko. — Dodatki dźwiękowe Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąteczny o godz. 2-jej. Na 1-szy seans ceny zmniejszone.

PAN
W. Wielka 42.

Noce Marokańskie (Krew na pustyni)
Dziś! Dramat miłości dwójki przyjaciół do jednej kobiety. W rolach głównych: Jack Holt, stworzył nową kreskę, która śmiało stanąć może obok słynnej roli tego artysty w „Łodzi Podwodnej” oraz Dorothy Sebastian i Ralph Graves. NAD PROGRAM: „Atrakcje dźwiękowe i Kronika telegraf. P. A. T.” Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąt o godz. 2-jej. Ceny od 40 gr.

OGNIKO
(obok dworca kolejow.)

Tancerka Katarzyny II-jej
Dziś! Film z życia rosyjsk. Osip Runicz oraz Olga Czowska i M. Czernow. W rolach głównych ulubieniec publiczności. Początek o g. 5-jej, w święta o godz. 4-jej po poł.

STYLOWY
W. Wielka 36

Miłość pani Chaney
Tylko dziś! Artystów rewiowych pp. Zochy Kosiński i Stefa Bystryńskiego na czele, ze znanym „Człowiekiem Muchą” jako humorystą w najnowszym repertuarze zlagierowym stolicy: Kuplety, Monologi, Piosenki, Recytacje, Przepiękany salonowy dramat w 11 aktach. W r. gl. N. Chearer

LUX
Wileńska 11, tel. 15-61

Zdobycwca serc
Dziś! Wzruszające arcydzieło w 10 aktach. W rolach głównych Iwan Mozzuchin i Mary Philbin. NAD PROGRAM: „Behaterski dziennikarz” — Artyści, komedia w 3 akt Początek seansów o godz. 4-jej, w dzień świąteczny o godz. 1-jej. Ceny miejsc od 40 gr.

WIELKA NAGRODA

Celem rozpowszechnienia naszego przedsiębiorstwa między czytelnikami niniejszego pisma, firma nasza postanowiła rozdać tytułem wielkiej nagrody rozmaite towary. Każdy czytelnik może otrzymać

zupelnie bezpłatnie (podług naszych warunków) premię w postaci kamgaru na ubranie, kostjumy damskie, bieliznę damską, męską pościelową, koldy watawce, zegarki, instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, filmowe i inne przedmioty wartościowe, jeżeli nadeśle prawidłowo rozwiązanie niniejszego zadania:

B-z-p-a-y-n-e-a-k-t-cz-

Kreski należy zastąpić literami, aby otrzymać powszechnie znane przysłowie. Udział w konkursie dla otrzymania nagrody jest bezpłatny. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Rozwiązanie prosimy nam przysłać w liście, lub na zwykłej pocztówce z podaniem dokładnego adresu, na co W. P. otrzyma szczegóły i niespodziankę.

Polska Samopomoc Włókiennicza
Łódź V, skrz. poczt. 7, oddz. 119.

65.000.000

PAR

NOŻONICH

W EUROPIE

JEST GWARANCJA

ICH DOBROCI

REZINOTRUST

UWAGI
pp. Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników!
Osas najwyższy pomysł o ogłoszeniach świątecznych! Ogłoszenia do „KURJERA WILEŃSKIEGO” oraz do innych pism przyjmujemy po cenach NAJTAŃSZYCH

BIURO REKLAMOWE
STEF. GRABOWSKIEGO
w Wilnie, ul. Garbarska 1, tel. 82.
—) KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE (—)

NOWOŚCI: GRZEBIENIE ELEKTRYCZNE, LAMPECZY LANCELA, GARNITURY KRYSZTAŁOWE, PERFUMERIA, KOSMETYKA etc.

PREZENTY NA WSZELKIE CENY i GUSTY
poleca po cenach znacznie zmniejszonych

J. PRUŻAN Skł. Apt.

Egz. od 1890 roku. Mickiewicza 15, vis-a-vis Hot. „Georges”, tel. 4-82

OSTRZEŻENIE!

Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało wartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów.

Przeto ostrzegamy przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO

6678 na ORYGINALNA ETYKIETĘ i KOREK z firmą

ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU

Reprezentacja: Wilno, ulica Zarzeczna Nr. 19, telefon 18-62.

SKŁADY ELEKTRO-RADJO-TECHNICZNE

D. WAJMAN 8421

Wilno, Trocka 17, tel. 7-81.

Poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych: Żyrandole do wszystkich pokoi, motory, wentylatory i wszelkiego rodzaju materiały instalacyjne. Przybory do nagrzewania, żelazka elektryczne, żarówki oszczędnościowe wszystkich firm i świec. Aparaty radiowe od 1 do 8 lampowe ostatniej konstrukcji oraz dektorowe i wszelkie sprzęty radiowy.

Upraszam o przekonanie się.

Biuro konsultacyjne przyjmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki wchodzącej.

PIJCIE TYLKO WYŚMIENITE

PIWO LWOWSKIE

Do nabycia wszędzie.

KOŁDRI,
podpinki, przecieradła oraz materiały bielizniane, pościelowe i sukniowe po cenach specjalnie zmniejszonych poleca na podarki świąteczne

A. Głowiński — Wileńska 27

8726

RYBY

SANDACZE mrożone, **KARPIE, SZCZUPAKI** i inne żywe i śnięte.

Sprzedaż:
SPÓŁDZIELNIA RYBACKA
ul. Królewska Nr. 1, tel. 2 79
ul. Zawalna Rynek Drzewny
Stragan Spółdzielni Nr. 41.

D/H Stanisław BANEL i S-ka
ul. Mickiewicza 23, tel. 8-49.

Na święta

50% zniżkę cen!

udziela na wszystkie oryginalne — wyroby chińskie i japońskie — jako to: porcelanę, kimono, herbatę zieloną, kwiatową, czarną, mieszaną zieloną, mieszaną czarną i in. gat. Próby na miejscu bezpłatnie.

Przedstaw. Pol. Chin. T-wa H. P. CHEN-CHIK-FEN

Polska Składnica Sportowa

„STRIT”

Wilno, Mickiewicza 9.

Fabryka cukrów i czekolady

„FORTUNA”
Wilno, Metropolitna 5

poleca znane ze swojej dobroci wyroby po cenach znacznie zmniejszonych.

SKLEP FABRYCZNY:
Niemiecka 2, róg Dominikańskiej.

D. H. K. RYMKIEWICZ
ul. Mickiewicza 9, tel. 15-80.

Poleca w wielkim wyborze kalosze i śniogowce najnowszych fasonów z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach zmniejszonych:

CERATE stółową i meblową.
LINOLEUM zagraniczne i krajowy.
CHODNIKI i dywany z linooleum.
CHODNIKI myjniałowe i kokosowe.
RZECZY podróżne.
ZABAWKI dziecięce w wielkim wyborze.

Na wszystkie towary ceny znacznie zmniejszone

Węgiel i Koks

górnolaski „PROGRESS”
koncernu

poleca
firma
L. FIDLER, Wilno,
Makowa 15/19, tel. 13-55. Skład Nr. 999.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

NAJLEPSZY PODARUNEK NA GWIAZDKE

Nasz Dom Towarowy, prowadzony pod hasłem: „Z fabryki wprost do konsumenta”, na okres przedświąteczny zmniejszył ceny o przeszło 50%. Dlatego też

Tylko za zł. 15.75

wysyłamy: 1 pulower męski do zapinania przy szyi (z t. zw. zamkiem amerykańskim), 1 koszulę męską z zimowego trykotu w najlepszym gat. 1 p. kaloszonów z zimowego tryku w solidnym wykon. 1 szal zimowy czysto-wełniany, 1 p. rekawiczek wełnianych (podw.). 3 chusteczki do nosa z kolorow. brzegami, 1 krawat jedwabny w najnow. wzory i p. skarpetek „Moline”. Koszta przesyłki zł. 2.50 płaci odbiorca.

Za zł. 18.50

wysyłamy: 1 kostjum damski „Allegro”, t. j. spodnica i sweter największych rozmiarów z ślicznym haftowaniem przybraniem (najmodn. w tym sezonie), 1 para rekawiczek damskich czysto wełn (podw.), 1 para reform damskich z zimowego trykotu w najlepszym gat. (we wszystkich kolorach), 1 szapka jedwabna (szal damski) w różn. kolorach (bardzo elegancka), 3 chusteczki do nosa Nasukowe w pięknych kolorach, NOWOŚĆ: fartuszek gumowy, nie zużywający się, najbardziej praktyczny i elegancki w 3 kolorach: białym, różowym i niebieskim. Koszta przesyłki zł. 2.50 płaci odbiorca.

UWAGA: bez ryzyka, o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniążek zwracamy natychmiast.

Zamówienia, nadesłane do wtorku włącznie, zostają wykonane przed świętami.

Firma „NASZ TOWAR”

Łódź, ul. Lipowa 1. 64.

Poszukuję posady rządcy domu

tylko za mieszkanie w domach rządowych lub prywatnych, oraz w hotelach, posiadam dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do adm. „Kurj. Wileńskiego” pod Nr. 6872.

MASZYNISTKA
poszukuje posady, jak również może być zaangażowana do biura na terminową pracę, bez zobowiązania i wszelkich praw. Również wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

UWAGA! Oszczędność pracy 50% dla pań gospodyń! Przyrzęd do robienia pierożków, koldu now i p.

Cena tylko 75 gr.
Sprzedaż hurtowa: Stanisław Krakowski Wileńska 49 Zaskowa 24 Żądać wszędzie.

WINA naturalne gronowe od zł. 3.50 krajowe „ „ „ 1.70

MIODY stare od zł. 2.40 butelka

WÓDKI, likiery i koniaki po cenach konkurencyjnych.

OWOCE świeże, duży wybór po niskich cenach,

Indyki tuczone, półgęski, wędliny wiejskie,

OBFIITY WYBÓR BAKALJI

POLECA

D/H K. WĘCEWICZ

Mickiewicza 7, tel. 10-62.

UWAGA! Przy zakupach świątecznych od 45 zł. dodajemy gratis butelkę wina Potockiego.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI WILHELM DOWGIAŁŁO
ul. Św. - Jańska 8.

POLECA NA KARNAWAL
STROJE BALOWE I WIZYTOWE.
Wykonanie solidne. Ceny dostępne.

Pracownia OBUWIA M. DRZEWIŃSKI
Bonifraterska 6

PRZYJMUJE OBSTALUNKI i REPERACJE
oraz reperacje kaloszy i śniogowców.

MEBLE nowoczesne
pierwszorzędnej jakości
poleca firma
B. ŁOKUCIEWSKI
Wilno, Wileńska 23.
— CENY ZNIŻONE —

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie V-go rewiru Julian Mościcki, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 25 m. 10 zgodnie z art 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 21 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 18 m. 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Mozesa Berlina majątku ruchomego, składającego się z urządzenia domowego, oszacowanego na sumę zł. 4260 na zaspokojenie pretensji Nauma Chajkina w sumie zł. 3000 z % i kosztami z aktu obligu.

1808/VI— Komornik Sądowy J. Mościcki.

Ogłoszenie.

Zarząd Związku niniejszem uprzejmie powiadamia swoich członków, jak również zainteresowanych, że poczynając od dnia 1 grudnia 1931 r. przyjmuje ogłoszenie w kancelarii Związku przy ul. Benedyktynskiej Nr. 2, m. 5 w godz. od 5—7 pp. w celu udzielania wszelkich informacji, jak również załatwiania wszelkich czynności, związanych z wykupieniem patentów akcyzowych, oraz świadczeń przemysłowych.

Związek Właścicieli Piwiarni, Kawiarni i Jadłodajni w Wilnie.

8247

Od roku 1843 istnieją

Wilenkin
ul. Tatarska 20

Meble

jadłalne, sypialne i gablinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd. Wykwintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY.

NADEŚLIŁY NOWOŚCI. 8324

GOTÓWKĘ
lokujemy bezpłatnie, gwarantujemy solidne, majątki, folwarki, działki i place, przy minimalnej gotówce domy dochodowe, osobniczek z ogród. od 6000 zł. młyn, dzierżawy, mieszkaniowe, sklepy, poleca Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05

NA GWIAZDKE
Patfony, gramofony oraz płyty i instrumenty muzyczne.

Poleca: **M. Mańska**
ul. Stępańska 18.
Ceny fabryczne.

Obsługa fachowa.

Poszukuję posady rządcy domu

tylko za mieszkanie w domach rządowych lub prywatnych, oraz w hotelach, posiadam dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do adm. „Kurj. Wileńskiego” pod Nr. 6872.

MASZYNISTKA
poszukuje posady, jak również może być zaangażowana do biura na terminową pracę, bez zobowiązania i wszelkich praw. Również wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty proszę kierować do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

UWAGA! Oszczędność pracy 50% dla pań gospodyń! Przyrzęd do robienia pierożków, koldu now i p.

Cena tylko 75 gr.
Sprzedaż hurtowa: Stanisław Krakowski Wileńska 49 Zaskowa 24 Żądać wszędzie.

Pracownia krawiecka Longina Kulikowskiego
ul. Wileńska 13,
przyjmuje zamówienia na roboty męskie i damskie oraz futra. Wykon. solidne. Ceny dostępne. 6812

DOKTOR MED. Haurykiewiczowa
przyjmuje od godz. 11—12 i 5—6 po poł. Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne.
ul. Wileńska 33, m. 1. 8494

Dr. J. Bernsztein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9—1 i 4—6
Z. W. P. 8400.

Dr. Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
ul. Wielka Nr. 21,
tel. 9-21, od 9—1 i 3—8
W. Z. P. 29.

Dr. Medycyny A. CYMBLER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 12
róg Tatarskiej, tel. 13-64.
Przyjmuje od 9-2 i 5-7 w.

Dr. Kenigsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe,
ulica Mickiewicza 4,
telefon 10-90,
od g. dz. 9—12 i 4—8.

Dr. GINSBERG
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 3
od godz. 8—1 i 4—8.
tel. 567, 6677

Dr. Wolfson
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
ul. Wileńska 7,
telefon 10-67
od godz. 9—1 i 4—8
8434

Dr. SZYRWINT
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 19,
od godz. 9—1 i 3—7

Akuszerka Maria Brzezina
przyjmuje od 9 r. do 7 w.
przeprowadza się
ul. Mickiewicza 22, m. 5
tel. 14-05. W. Z. Nr 3099

Akuszerka Maria Lankierowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
ulica Kasztanowa 7, m. 5.
W. Z. P. Nr. 69. 8520

Akuszerka Śmiałowska
przeprowadza się
na ul. Zamkową 3, m. 5.
tamże gabinet kosmetyczny, usługa zmasażystki, brodawki, kurzaki i wagi.
W. Z. P. 48. 8329

ZIOŁA LECZNICZE
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednocy, sklerozie, atrofizmowi, reumatyzmowi, etc.

Żądacie bezpłatnej broszury puszczającej Adres: Liszki, Apteka.

Tydzień mody naturalnego.
Organizuje
T-wo Pszczelarskie
w dniach od 17 do 23 b.m.
Mód gwarantowany z własnych pasiek. Sprzedaż na wagę po cenach niskich przy ul. Zawalnej 9

Do wynajęcia
b. lokale P. K. U. nadjące się także na mieszkanie przy ul. Jakuba Wileńskiego 18 (niedaleko Sądu Okręgowego) dow. się: Trocka 4, m. 1. od 5 do 7 wiecz.

Esperanta lekcje.
indywid. lub w grupach.
Ul. 3-go Maja 7, m. 11.
Porozumieć się w godz. 9—11 i 3—5. 8626

Pianina reperuje i wynajmuje — Mickiewicza 37—32. Wiejskie z ulicy Ciasnej, p. Estko 7702

FORTEPIAN znanej fabry. gabinet z metalową ramą ton śliczny, okazanie natychmiast sprzedam za 800 zł. Ogładsz od 11-1 i 4-7 ul. Sawicz 11, m. 2

Fortepian mały krzyżowy, znanej zagr. firmy w najlepszym stanie, okazanie b. tanio do sprzedania — Zawalna 30, m. 5.

Pracownia krawiecka Longina Kulikowskiego
ul. Wileńska 13,
przyjmuje zamówienia na roboty męskie i damskie oraz futra. Wykon. solidne. Ceny dostępne. 6812

Pracownia obuwnicza Konstanty Stasiewicz
Tatarska 2, róg Mickiewicza
Firma istn. od 1871 roku. Wykonuje obstatunki oraz reperacje i roboty butów naciętych. 6472